

Dysproporcje społeczne w świetle wydatków na żywność w Polsce

WPROWADZENIE

Informacje o konsumentach, takie jak: ich potrzeby, sposoby podejmowania decyzji, nawyki, przyzwyczajenia to istotny czynnik gwarantujący firmom podstawowe działanie. Dzięki tym informacjom firmy przygotowują swój asortyment produkcji. Jednocześnie konsument kształtuje i podejmuje swoje decyzje zakupowe na podstawie cen, dochodów i podatków, dostępnej oferty podaży itd. Nie bez wpływu jednak na jego świadomość pozostają wszelkie przemiany gospodarcze oraz konieczność dostosowania się do nich poprzez system potrzeb, zmianę ich hierarchii oraz struktury popytu.

Struktura wydatków gospodarstw domowych kształtuje się w świetle ich hierarchicznej struktury potrzeb. Obie struktury – potrzeb i wydatków – powstają równocześnie pod wpływem warunków związanych bezpośrednio z gospodarstwem domowym, jak i funkcjonującego systemu społeczno-gospodarczego w danym kraju. Zatem można powiedzieć, że zmiany jakie zachodziły w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat w rozwoju cywilizacyjnym wpływały nie tylko na zmiany w systemach produkcji, funkcjonowaniu gospodarek, ale także i na zmiany społeczne. Ludzie dostosowywali swoje zakupy do oferowanej gamy produktów, a zmiany w strukturach ich wydatków były wywoływane przez nowe produkty.

W rzeczywistości w miarę poprawy warunków życia, określanych głównie za pomocą dochodów, posiadanych oszczędności oraz majątku trwałego, potrzeby stają się coraz bardziej wygórowane. Bardzo ważnym czynnikiem, który kształtuje zarówno potrzeby konsumpcyjne, jak i popyt ludności jest tryb życia preferowany w danym społeczeństwie. W gospodarkach rozwijających się najczęściej spotykanymi tendencjami są zmiany w zagospodarowywaniu terenów, wzrost znaczenia czasu wolnego, przestrzeganie wartości etycznych i ekologicznych oraz wzrost znaczenia rozwoju kulturalnego. Przemianom potrzeb towarzyszą nowe zjawiska demograficzne, jak na przykład zmiany liczby ludności, przyro-

stu naturalnego, czy też zmiany struktury wieku oraz zmiany form kontaktów między ludźmi, które mogą wpływać na strukturę nabywanych towarów i usług.

Dziś tempo i styl życia mają także istotny wpływ na nawyki żywieniowe, a tym samym upodobania kulinarne, przestrzeganie zdrowego stylu odżywiania, wprowadzanie nowych diet i nowych produktów żywnościowych. Bogata oferta podaźowa artykułów spożywczych sprzyja zaspokajaniu indywidualnych upodobań smakowych i potrzeb zdrowotnych. Czy jednak wszystkie gospodarstwa domowe mogą dokonywać „dobrych żywieniowo” wyborów? Czy zawsze te zakupy są możliwe do zrealizowania? Czy istnieją ograniczenia w zakupach żywności, a jeśli tak to jakie?

W Polsce zauważalne są różnice w wydatkach na żywność przy poszczególnych grupach społeczno-zawodowych gospodarstw domowych. Celem niniejszego opracowania jest zatem próba wskazania nierówności w wydatkach na żywność w grupach społeczno-zawodowych gospodarstw domowych, a także próba odpowiedzi na pytanie: czy nierówności w wydatkach na żywność mogą być determinantą powstawania dysproporcji społecznych?

WYDATKI NA ŻYWNOSĆ W KRAJACH UNII EUROPEJSKIEJ

Wydatki na żywność stanowią istotną część ogólnej struktury konsumpcji. Zakupy żywnościowe, nawyki żywieniowe, poziom i jakość wyżywienia mają szczególne znaczenie zarówno dla rozwoju fizycznego, jak i psychicznego jednostki. Według różnorodnych hierarchii potrzeb opracowywanych przez ekonomistów, socjologów, psychologów potrzeba odżywiania, należąca do podstawowych potrzeb fizjologicznych, zawsze znajduje się na dole hierarchii potrzeb i warunkuje prawidłowe funkcjonowanie organizmu ludzkiego [Szulce, 1994, s. 17].

Jedną z prawidłowości, która zachodzi przy konsumpcji żywności jest tak zwany efekt rygla, który polega na tym, że nawet w przypadku obniżenia poziomu dochodów w gospodarstwach domowych poziom spożycia dóbr żywnościowych jest chroniony i nie ulega z reguły żadnym zmianom [Kramer, 1997, s. 178].

Na poziom i jakość zakupów żywności wpływają zarówno czynniki ogólnogospodarcze, jak i bezpośrednio związane z gospodarstwem domowym. Determinanty makroekonomiczne, które stanowią elementy struktury gospodarczej kraju oraz ich wzajemne powiązania, mogą mieć pośredni wpływ na kształtowanie wzorów konsumpcji, ale tym samym równocześnie mogą mieć wpływ na zakupy żywności. Struktura makroczynnika nie jest stała, gdyż podlega nie-

ustannym wahaniom wynikającym z przemian cywilizacyjnych, kulturowych i demograficznych. W wyniku oddziaływania makroczynnika powstaje wzór konsumpcji żywności, który może kształtować bieżące zapotrzebowanie w tym zakresie [Włodarczyk-Śpiewak, 2003, s. 63-65].

Bezpośrednio o zakupach żywności w gospodarstwach domowych decydują jednak takie czynniki jak: ceny, dochody, podaż, dostępność placówek handlowych, marketing, wiek osób należących do gospodarstwa domowego, płeć, stan cywilny, faza cyklu życia rodziny, wielkość gospodarstwa domowego, przekonania, grupa odniesienia, otoczenie, nawyki i wiele innych czynników, które działają w gospodarstwie domowym, a z których członkowie tego gospodarstwa bardzo często nie zdają sobie nawet sprawy.

Najważniejszym czynnikiem, który ma znaczenie przy analizie wydatków na żywność jest dochód. Pionierem badań nad zmianami popytu na poszczególne dobra w zależności od zmian dochodu był E. Engel (1821-1896). Prawidłowości Engla zakładają, iż wraz ze wzrostem dochodów rośnie poziom spożycia i wydatków. Według pierwszego prawa Engla wzrost dochodów powoduje wzrost wydatków na dobra żywnościowe i nieżywnościowe. Jednakże procentowy udział wydatków na artykuły żywnościowe w wydatkach konsumpcyjnych ogółem maleje, udział wydatków na odzież i obuwie nie ulega istotniejszym zmianom, udział wydatków związanych z użytkowaniem mieszkania nieznacznie wzrasta, zaś udział wydatków na dobra wyższego rzędu (dobra trwałe, usługi, kształcenie, rekreację itp.) wzrasta. Prawo Engla sprawdza się w gospodarkach rozwiniętych. W krajach ubogich występuje tak zwana sytuacja przedengłowska, która polega na tym, iż każdy przyrost dochodów jest przeznaczany przez gospodarstwa domowe na zakup żywności i udział tych zakupów w całości wydatków konsumpcyjnych wynosi ponad 50%. W krajach bogatych spotykana jest natomiast sytuacja poengłowska, polegająca na tym, iż rosnącym dochodom towarzyszą zakupy żywności przetworzonej i usług związanych z żywieniem, które są droższe, natomiast podstawowe wydatki na żywność nie przekraczają 20% całości wydatków konsumpcyjnych [Rynkowe zachowania konsumentów, 1999, s. 120-121; Hanusik, Łangowska, 1997, s. 15].

Należy jednak dodać, że zmiany, które zachodzą w strukturze konsumpcji na skutek zmian poziomu dochodu nie rozkładają się jednakowo we wszystkich warstwach społeczeństwa. Rozróżnienie grup społeczno-zawodowych pozwala obserwować układ nierówności w strukturze konsumpcji jako efekt zmian makroekonomicznych. Daje to równocześnie możliwości obserwacji upowszechniających się pewnych wzorów indywidualnych zachowań konsumpcyjnych.

Wzory konsumpcji żywności, które upowszechniają się w społeczeństwie kraju są determinowane również innymi niezależnymi od gospodarstw domowych czynnikami, takimi jak na przykład: wpływ innych kultur, podnoszenie poziomu wiedzy na temat stylu odżywiania się, przyjmowanie wzorców racjonalnego odżywiania czy też ekologicznego [Senda, 2000, s. 23; Bywalec, 2001, s. 375-392]. Ponadto można zauważyć przy zakupach żywności zarówno modę na produkty regionalne, jak i opór kulturowy wobec towarów pochodzących z innych krajów [Mazurek-Łopacińska, 2001, s. 16].

Badania nad zakupami żywności są tym bardziej istotne, gdyż stanowią istotną informację o realizowanej polityce społecznej w danym kraju. Waga tych danych pozwala na określenie poziomu ubóstwa w kraju. Każdy jego pułap, od minimum egzystencji, po ubóstwo relatywne i minimum socjalne powinien być określony i doskonale znany. Z kolei wiedza o nierównościach panujących w społeczeństwie jest podstawą dla prowadzenia prawidłowej polityki społecznej mającej na celu dofinansowanie najuboższych grup i zapewnienie im przynajmniej w minimalnym stopniu prawidłowej struktury konsumpcji, w tym również konsumpcji żywności [Kieniewicz, Szopa, 1997, s. 20-24].

Badania nad strukturą wydatków prowadzone są w Europie przez różne instytucje. Stanowią one źródło danych dla analizy, kontroli, oceny przebiegu prawidłowości w sferze konsumpcji. Tabela 1 przedstawia udział wydatków na żywność w ogóle wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych wybranych krajów Unii Europejskiej.

Średni udział wydatków na żywność w całości wydatków konsumpcyjnych, liczony zarówno dla 27, 25, jak i 15 krajów członkowskich Unii Europejskiej, kształtuje się bardzo podobnie. W 2003, 2004 i 2005 roku udział tych wydatków w ogóle wydatków konsumpcyjnych wahał się w przedziale 12,3-13,0%.

Najniższy udział wydatków na żywność, bo poniżej 10%, odnotowuje się w Luxemburgu, Irlandii i Wielkiej Brytanii. Ponadto poziom poniżej średnich wskaźników udziału wydatków na żywność w ogóle wydatków konsumpcyjnych odnotowano w następujących krajach: Danii, Niemczech, Austrii, Holandii i Szwecji. Z kolei najwyższy udział wydatków na żywność jest zauważalny w najmłodszych państwach należących do Unii Europejskiej, czyli na Litwie (powyżej 26%), Łotwie (powyżej 22%) oraz w Rumunii (powyżej 33%).

W Polsce występuje wyższy udział wydatków żywnościowych w porównaniu do średnich wskaźników liczonych dla całej Unii Europejskiej. Wydatki na żywność w polskich gospodarstwach domowych w 2005 roku stanowiły 19,1% ogółu wydatków. Wskaźnik ten utrzymuje się na względnie stałym poziomie od 2003 roku.

Tabela 1. Udział wydatków na żywność w ogóle wydatków konsumpcyjnych w gospodarstwach domowych wybranych krajów UE w latach 2003–2005

KRAJ	Procentowy udział wydatków na żywność w ogóle wydatków konsumpcyjnych		
	2003	2004	2005
EU 27	13,0	12,9	12,8
EU 25	12,9	12,7	12,6
EU 15	12,6	12,4	12,3
Belgia	13,7	13,7	13,4
Czechy	17,0	17,0	16,1
Dania	12,0	11,4	b.d.
Niemcy	11,4	11,3	11,4
Estonia	19,0	18,6	18,2
Irlandia	9,2	9,0	8,7
Grecja	15,3	15,0	b.d.
Hiszpania	14,8	14,4	14,1
Francja	14,4	14,1	13,7
Włochy	15,1	14,9	14,8
Cypr	15,1	15,1	15,2
Łotwa	23,6	22,3	22,2
Litwa	28,0	28,2	26,1
Luxemburg	9,8	9,6	9,3
Węgry	17,8	17,4	16,8
Malta	17,2	16,7	16,3
Holandia	11,2	11,0	10,6
Austria	10,9	10,9	10,7
Polska	19,1	19,3	19,1
Portugalia	17,0	16,7	b.d.
Rumunia	35,3	33,3	b.d.
Słowenia	16,6	15,8	14,9
Słowacja	21,1	19,5	18,3
Finlandia	12,7	12,5	12,5
Szwecja	12,4	12,3	12,0
Wielka Brytania	9,2	9,1	9,0

Źródło: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>, stan na dzień 26.07.2007 r.

NOWE TENDENCJE W ZAKUPACH ŻYWNOSCI W POLSCE

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku w polskich gospodarstwach domowych malało spożycie węglowodanów, rosło spożycie tłuszczu pochodzenia roślinnego, wzrastało spożycie ryb, owoców, soków. Ponadto malało spożycie warzyw, ale odbywało się to kosztem rosnącej konsumpcji warzyw przetworzonych. Te tendencje prowadziły do zmian schematów żywienia, jak również

do spożywania zdrowej żywności. Polacy nie tylko poszukiwali zdrowych żywnościowych produktów, ale i ekologicznych. Zaczęli doceniać krajową produkcję rolną, co odzwierciedlały ograniczone zakupy towarów z importu przy rosnących zakupach dóbr rodzimych. Istotną determinantą zakupów stawała się jakość, a rola ceny była ograniczana przy podejmowaniu ostatecznej decyzji nabywczej [Adamczyk, (http)].

W 2005 roku Polacy nadal widzieli konieczność zmian w swoim odżywianiu, które miały polegać na ograniczaniu jedzenia niezdrowych produktów lub wprowadzaniu do diety nowych i zdrowszych. Decyzje te wynikały głównie ze starych nawyków, ponieważ prawie wszyscy Polacy (93%) jadali mięso i było to najczęściej mięso smażone na patelni (42%). Pomiędzy posiłkami jadali zarówno owoce, ale też i kanapki lub słodkie bułki i soki [*Fakty i mity*, (http)].

W tym czasie także trzy czwarte Polaków dokonywało zakupów żywności w pobliżu miejsca zamieszkania. Zaczęła się jednak pojawiać tendencja, że zakupy żywnościowe przestają być wśród Polaków przypadkowe i coraz więcej osób planowało je. Zaczął w ten sposób spadać odsetek robiących zakupy w pobliżu miejsca zamieszkania. Z usług hipermarketów (powyżej 15 kas) polskie gospodarstwa domowe korzystały średnio raz w miesiącu, z supermarketów (od 5 do 15 kas) – dwa razy w miesiącu, a w sklepach samoobsługowych i na bazarze członkowie gospodarstw domowych bywali raz w tygodniu, ponadto w małych sklepach samoobsługowych robili zakupy 2 razy w tygodniu, a w zwykłym sklepie spożywczym – 5 razy w tygodniu. Czynniki, które decydowały o zakupach żywności były: świeżość produktów (ważne dla 75%), poziom cen (74%), czystość w sklepie (65%). Ponadto coraz większą wagę odgrywała marka produktu [Grusznic-Drobińska, (http)].

Kompleksowe badania nad nawykami żywieniowymi i zachowaniami konsumenckimi zostały przeprowadzone w 2005 roku przez CBOS¹. Prawie trzy czwarte ankietowanych (73%) twierdziło, że odżywia się zdrowo. Odsetek ten pozostał prawie niezmienny od 1998 roku. Jedna czwarta sądziła natomiast, że jada bardzo niezdrowo. Istotnym czynnikiem, który wpływał na sposób odżywiania było położenie materialne. Osoby, które swoje warunki finansowe określały jako dobre częściej deklarowały, że odżywiają się zdrowo. W grupie respondentów, którzy mieli dobre warunki materialne aż 81% uważało, że odżywia się zdrowo. Z kolei w gospodarstwach domowych, w których warunki materialne były słabsze wyższy był od średniego odsetek deklarujących nieprawidłowe odżywianie – 35% [*Upodobania kulinarne*, 2005].

¹ Badanie z serii: „Aktualne problemy i wydarzenia” (183), 5-8 sierpnia 2005 roku, reprezentatywna próba dorosłych mieszkańców Polski (N=949) – [*Upodobania kulinarne*, 2005].

Pozytywny był także sposób i styl odżywiania, bo 78% zjadało śniadanie, tylko samo jadało regularne trzy posiłki, a 32% między posiłkami jadało owoce. Jednocześnie 39% deklarowało, że między posiłkami podjada chrupki, chipsy i słodycze kilka razy w tygodniu. Ten nawyk żywieniowy nie należał do najzdrowszych. Według badań CBOS najzdrowiej odżywiały się osoby po 55 roku życia, a najmniej zdrowo osoby poniżej 24 lat. Diety stosowało dla poprawy zdrowia 15%, a dla poprawy wyglądu 11%, przy czym były to w zdecydowanej większości kobiety [*Upodobania kulinarne*, 2005].

Badania CBOS-u potwierdziły, także inne dane, które były publikowane we wcześniej wspomnianych raportach. Wzrosło znaczenie warzyw, mięsa drobiowego, owoców i jogurtów w jadłospisie Polaków. Spadło natomiast spożycie słodczy, wieprzowiny oraz wołowiny. Widoczna tendencja to także wzrost spożycia wody mineralnej, kawy oraz soków owocowych. Względnie na stałym poziomie utrzymywało się spożycie herbaty. Najbardziej zmniejszyło się spożycie mleka. Zmiany w kupowaniu napojów widoczne były także w przypadku alkoholu. W 2005 roku spadło spożycie takich alkoholi jak: wódka, wódki wysokogatunkowe, czy wina. Wzrosło natomiast spożycie piwa [*Upodobania kulinarne*, 2005].

Rosła również świadomość konsumentów. Dwie piąte zawsze sprawdzało daty przydatności do spożycia, a 24% robiło to często. 11% sprawdzało skład i ilość konserwantów zawsze, a 15% często. Ponad dwie piąte starało się ponadto nigdy nie wyrzucać żywności [*Upodobania kulinarne*, 2005].

WYDATKI NA ŻYWNOSĆ W POLSCE W GRUPACH SPOŁECZNO-ZAWODOWYCH GOSPODARSTW DOMOWYCH

Przechodząc do dalszej analizy wydatków na żywność w celu wykazania dysproporcji społecznych konieczna wydaje się obserwacja wysokości tych wydatków w grupach społeczno-zawodowych gospodarstw domowych. Ze względu na to, że dochód jest najistotniejszą determinantą kształtującą wydatki analiza rozpoczęta zostanie od tabeli 2, która przedstawia kształtowanie się dochodów rozporządzalnych w polskich gospodarstwach domowych w latach 2003–2005.

W tabeli 2 przedstawiono przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny, który od 2003 roku do 2005 wzrósł o 7%. W porównaniu do przeciętnych miesięcznych dochodów rozporządzalnych liczonych dla ogółu gospodarstw domowych niższe dochody uzyskiwały w 2003 roku gospodarstwa domowe rolników oraz emerytów i rencistów. Wysokość przeciętnych dochodów miesięcznych w gospodarstwach rolników stanowiła 96% ogólnych dochodów, podczas gdy w gospodarstwach emerytów i rencistów – 76,7%. W 2004 i 2005 roku niższe od przeciętnych dochodów liczonych dla wszystkich gospodarstw domowych miały już tylko gospodarstwa domowe emerytów i rencistów. W 2004 roku dochody

emerytów i rencistów stanowiły 76% przeciętnych miesięcznych dochodów rozporządzalnych ogółem, a w 2005 roku – 74,6%. Najwyższe dochody uzyskiwały gospodarstwa domowe pracujące na własny rachunek. Dochody w tych gospodarstwach były wyższe od przeciętnych w 2003 roku o 52,2%, w 2004 o 53,3%, a w 2005 roku o 51,3%.

Tabela 2. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny w gospodarstwach domowych

Rok	Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny ogółem	Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny w gospodarstwach domowych:				
		pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwa rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów
		na jedno gospodarstwo domowe w złotych				
2003	2015,40	2481,86	2374,05	1935,62	3067,54	1546,89
2004	2081,97	2542,46	2408,29	2213,54	3191,49	1581,32
2005	2155,69	2598,15	b.d.	2595,44	3266,66	1609,33
na 1 osobę w gospodarstwie domowym w złotych						
2003	711,96	760,59	526,41	477,90	893,51	761,39
2004	735,40	782,26	542,27	541,00	935,12	779,22
2005	761,46	770,00	b.d.	606,17	977,10	800,25

Źródło: [Rocznik statystyczny, 2005, s. 291-292]; [Rocznik statystyczny, 2006, s. 293-294].

W tabeli 2 przedstawiono także dochody przypadające na 1 osobę w gospodarstwie domowym. Porównując wysokość dochodów przypadających na 1 osobę w poszczególnych typach gospodarstw domowych zauważyć można, że w każdym roku niższe wartości uzyskiwały gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodarstwa rolne oraz gospodarstwa domowe rolników. W 2003 roku przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny przypadający na 1 osobę w gospodarstwach domowych pracowników użytkujących gospodarstwa rolne stanowił 73,9% przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego przypadającego na 1 osobę liczonego ogółem dla wszystkich gospodarstw domowych, a w 2004 roku – 73,7%. Dla gospodarstw domowych rolników wartości te wynosiły odpowiednio: w 2003 roku – 67,1%, w 2004 – 73,6%, a w 2005 – 79,6%. Najwyższe dochody na 1 osobę przysługiwały w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek. W 2003 roku były one w tych gospodarstwach wyższe od liczonych przeciętnie dla wszystkich gospodarstw domowych o 25,5%, w 2004 roku o 27,1%, a w 2005 roku o 28,3%.

Na podstawie powyższej analizy widać, iż w najlepszej kondycji finansowej znajdują się gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek. Z kolei najslabszą kondycję mają gospodarstwa domowe rolników i użytkujących go-

spodarstwa rolne. Pierwsze dane z tabeli 2 mogły wskazywać ponadto na słabą sytuację finansową w gospodarstwach emerytów i rencistów, jednak w dalszej analizie (dochody przypadające na 1 osobę) okazało się, iż wysokość dochodów w tych gospodarstwach przekracza znacznie wielkości średnie. Na podstawie tabeli 2 można zauważyć pierwsze nierówności społeczne spowodowane wysokością dochodów.

Wysokość dochodów pozostających do dyspozycji gospodarstwa domowego wpływa na wydatki i kształtowanie struktury konsumpcji. W tabeli 3 przedstawione zostały przeciętne miesięczne wydatki w polskich gospodarstwach domowych w latach 2003–2005.

Tabela 3. Przeciętne miesięczne wydatki w gospodarstwach domowych

Rok	Przeciętne miesięczne wydatki ogółem	Przeciętne miesięczne wydatki w gospodarstwach domowych				
		pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów
na jedno gospodarstwo domowe w złotych						
2003	1918,71	2298,82	2208,79	1896,77	2906,25	1510,29
2004	1966,72	2333,27	2289,22	2075,77	2917,15	1545,24
2005	1954,20	2309,34	b.d.	2286,02	2907,93	1500,31
na 1 osobę w gospodarstwie domowym w złotych						
2003	677,81	704,49	489,77	468,31	846,53	743,37
2004	694,70	717,90	515,46	507,33	854,74	761,44
2005	690,30	684,41	b.d.	533,91	869,80	746,05

Źródło: [Rocznik statystyczny, 2005, s. 293, 296]; [Rocznik statystyczny, 2006, s. 295, 298].

Od 2003 do 2005 roku przeciętne wydatki miesięczne w gospodarstwach domowych wzrosły o niespełna 2%. Jest to niewielki wzrost w porównaniu ze wzrostem dochodów w tym samym czasie. Należy także dodać, iż w roku 2004 odnotowano wzrost wydatków w porównaniu z rokiem poprzednim, natomiast w 2005 roku nastąpił spadek przeciętnych miesięcznych wydatków w stosunku do roku 2004.

Najwyższe przeciętne miesięczne wydatki odnotowywały gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek. W 2003 roku były one wyższe od wydatków liczonych dla ogółu polskich gospodarstw domowych o 51,4%, w 2004 roku o 48,3%, a w 2005 roku o 48,8%. Jednak analizując ich wysokość można zauważyć niewielki wzrost w roku 2005 w porównaniu do wysokości tych wydatków w roku 2003. Najniższe przeciętne miesięczne wydatki na jedno gospodarstwo domowe były w gospodarstwach emerytów i rencistów. W roku 2005 zauważalny jest także spadek tych wydatków w stosunku do roku 2003. W 2003

roku przeciętne miesięczne wydatki w gospodarstwach emerytów i rencistów stanowiły tylko 78,7% przeciętnych wydatków liczonych dla ogółu gospodarstw domowych, w 2004 – 78,6%, a w 2005 – 76,8%. W pozostałych grupach gospodarstw domowych przeciętne miesięczne wydatki przypadające na gospodarstwo domowe były wyższe.

W przypadku wydatków przypadających na 1 osobę w gospodarstwie domowym najniższe wydatki uzyskały gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodarstwo rolne oraz gospodarstwa domowe rolników. W gospodarstwach użytkujących gospodarstwo rolne wydatki były niższe od liczonych średnio dla ogółu gospodarstw domowych w 2003 roku o 27,7%, a w 2004 o 25,8%. W gospodarstwach domowych rolników wydatki były niższe w 2003 o 30,9%, w 2004 o 27%, w 2005 o 22,7 % w porównaniu do przeciętnych miesięcznych wydatków przypadających na 1 osobę liczonych ogółem dla wszystkich gospodarstw domowych. Zdecydowanie poprawiła się sytuacja gospodarstw domowych emerytów i rencistów, ponieważ przeciętne miesięczne wydatki przypadające na 1 osobę przekraczały średnie wartości liczone dla wszystkich gospodarstw domowych. Zatem niekorzystna sytuacja pod względem ogólnej kwoty przeznaczanej na wydatki w tych gospodarstwach ulegała poprawie, ponieważ na osobę przypadało w 2003 roku o 9,7% więcej niż wskazywała średnia, w 2004 – 9,6%, a w 2005 – 8,1%.

Najwyższą kwotę przeciętnych miesięcznych wydatków przypadających na osobę w gospodarstwie domowym odnotowano w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek. Kwota ta przewyższała średnią wartość miesięcznych wydatków na 1 osobę o 24,9% w 2003 roku, o 23% w 2004 i o 26% w 2005 roku. Jak widać zatem gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek wydawały najwięcej w porównaniu do innych grup gospodarstw domowych, jak i do wielkości przeciętnych. Sytuacja ta miała miejsce zarówno w przypadku przeciętnych miesięcznych wydatków przypadających na gospodarstwo domowe, jak i na 1 osobę.

Tabela 3 przedstawia kolejny problem dysproporcji społecznych wynikający z różnic w wydatkach gospodarstw domowych. Wyraźnie tutaj zaznacza się polaryzacja pomiędzy gospodarstwami domowymi pracujących na własny rachunek i gospodarstwami domowymi emerytów i rencistów, jak również dysproporcja między gospodarstwami pracujących na własny rachunek a gospodarstwami użytkujących gospodarstwo rolne i gospodarstwami domowymi rolników.

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania dysproporcji społecznych, które wynikają ze zróżnicowanych wydatków na żywność. W tabeli 4 przedstawiono zatem przeciętne miesięczne wydatki na żywność w gospodarstwach domowych przypadające na 1 osobę.

Tabela 4. Przeciętne miesięczne wydatki na żywność w gospodarstwach domowych

Rok	Wydatki na żywność ogółem	Wydatki na żywność w gospodarstwach domowych:				
		pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów
		na 1 osobę w gospodarstwie domowym w złotych				
2003	188,22	176,58	166,68	188,79	195,47	218,06
2004	195,08	182,41	177,15	192,50	200,37	227,52
2005	194,10	180,19	b.d.	192,78	204,86	227,16

Źródło: [Rocznik statystyczny, 2005, s. 293-296]; [Rocznik statystyczny, 2006, s. 295-298].

Wydatki na żywność, podobnie jak ogólna kwota wydatków zamieszczona w tabeli 3, w 2004 roku wzrosły w porównaniu do roku 2003, a następnie w roku 2005 zmalały w porównaniu do roku poprzedniego. Ogólnie jednak od 2003 do 2005 roku zanotowano wzrost przeciętnych miesięcznych wydatków na żywność przypadających na 1 osobę o 3%.

Najniższe wydatki na żywność odnotowano w gospodarstwach domowych pracowników użytkujących gospodarstwo rolne, gospodarstwach domowych pracowników oraz w gospodarstwach domowych rolników. W gospodarstwach domowych rolników jednak różnice między wydatkami na żywność w tych gospodarstwach a wydatkami na żywność liczonymi dla ogółu gospodarstw domowych były niewielkie. W 2003 roku wydatki na żywność przypadające na 1 osobę w tych gospodarstwach były najpierw wyższe o 0,3%, a później niższe w roku 2004 o 1,3% i w roku 2005 o 0,7%. W przypadku gospodarstw domowych użytkujących gospodarstwa rolne różnice w wysokości wydatków na żywność w tych gospodarstwach w stosunku do wydatków na żywność liczonych ogólnie były jednak większe. W 2003 roku gospodarstwa domowe użytkujące gospodarstwa rolne przeznaczały o 11,5% mniej niż ogół polskich gospodarstw domowych, a w 2004 o 9,2% mniej. Niski poziom osiągały także wydatki przypadające na 1 osobę, a przeznaczane na żywność w gospodarstwach domowych pracowników. Były one niższe od średnio liczonych dla ogółu polskich gospodarstw domowych. W 2003 roku gospodarstwa domowe pracowników przeznaczały o 6,2% mniej niż wskazywałyby to średnie wskaźniki wydatków na żywność na 1 osobę, w 2004 roku o 6,5% mniej, a w roku 2005 o 7,2% mniej.

Najwyższe kwoty przeznaczano na żywność w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów. W 2003 roku w gospodarstwach tych wydatki przeznaczane na żywność przypadające na 1 osobę były o 15,8% wyższe niż liczone dla ogółu polskich gospodarstw domowych, w 2004 roku były wyższe o 16,6%, a w

2005 o 17%. Według danych zawartych w tabelach 2 i 3 największe dochody, jak i wydatki miały gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek. Jednak w przypadku wydatków na żywność kwoty przeznaczane na te artykuły były wyższe, ale już nie tak znaczne były to różnice. W 2003 roku gospodarstwa pracujących na własny rachunek przeznaczały o 3,8% więcej na żywność niż ogólnie polskie gospodarstwa domowe, w 2004 roku o 2,7% więcej, a w 2005 roku o 5,5% więcej.

Na podstawie analizy danych z tabeli 4 widać kolejne nierówności społeczne. Ponownie niekorzystnie kształtuje się sytuacja gospodarstw domowych użytkujących gospodarstwa rolne. A z kolei znacznej poprawie ulega położenie gospodarstw domowych emerytów i rencistów.

PODSUMOWANIE

Na podstawie analizy danych statystycznych można wnioskować o nierównościach w polskim społeczeństwie pod względem zakupów żywności. Jednak same dane statystyczne nie odzwierciedlają tak naprawdę istniejącego zjawiska dysproporcji. Sytuacja, że gospodarstwa domowe emerytów i rencistów wydają najwięcej na żywność wcale nie dowodzi faktu, że jadają najlepiej i zdrowo. Ważną kwestią bowiem jest nie tylko ilość posiłków, ale też ich jakość. Dane statystyczne nie gwarantują, że pieniądze są dobrze i racjonalnie wydawane.

Pamiętając o tym, jak bardzo ważna jest żywność w zaspokajaniu potrzeb podstawowych może warto zastanowić się nad zbadaniem dokładnie poszczególnych grup społeczno-zawodowych pod kątem właśnie zakupów żywności. Nie powinny być to jednak tylko badania obejmujące kwoty wydatków gospodarstw domowych, kwoty przypadające na osobę w gospodarstwie domowym, czy też ilość kupowanych produktów. Badania te powinny dokładnie określać jakość produktów, wartości odżywcze, kalorie, skład i ilość konserwantów, dostosowanie zakupów do wymagań organizmu itp. Dopiero takie dane pozwoliłyby naprawdę określić, które gospodarstwa domowe prowadzą racjonalne i zdrowe odżywianie, odżywianie dostosowane do wymagań organizmów, jak również do potrzeb członków tego gospodarstwa domowego.

Powyższa analiza to tylko niewielki fragment i właściwie wstęp do proponowanych badań nad dysproporcjami konsumpcji, bo jaka jest gwarancja, że mimo założenia „dobra żywność to podstawa funkcjonowania organizmu”, pieniądze są dobrze wydawane na jakościowe produkty?

LITERATURA

Adamczyk G. [2007], *Zachowania konsumpcyjne i wzorce spożycia*, <http://www.ppr.pl>, stan na dzień 27.07.2007.

- Bywalec C. [2001], *Nowe zjawiska i tendencje w konsumpcji społeczeństw wysokorozwiniętych*, „*Ekonomista*” nr 3.
- Fakty i mity. Odżywianie i zdrowie Polaków w kontekście międzynarodowym*, <http://www.ipsos.pl>, stan na dzień 27.07.2007.
- Grusznic-Drobińska D., *Zwyczaje zakupowe Polaków*, <http://www.centrum.wiedzy.edu.pl>, stan na dzień 27.07.2007.
- Hanasiuk K., Łangowska U. [1997], *Ekonometryczna analiza kształtowania się konsumpcji w Polsce*, Opole.
- Kieniewicz B., Szopa B. [1997], *Polityka dochodowa na tle rynku pracy w Polsce w warunkach transformacji systemowej*, Akademia Ekonomiczna, Kraków.
- Kramer J. [1997], *Konsumpcja w gospodarce rynkowej*, PWE, Warszawa.
- Mazurek-Łopacińska K. [2001], *Globalizacja w aspekcie wpływu na zachowania konsumenckie*, „*Marketing i Rynek*” nr 3.
- Rocznik statystyczny* [2005], GUS, Warszawa.
- Rocznik statystyczny* [2006], GUS, Warszawa.
- Rynkowe zachowania konsumentów* [1999], Kieźel E. (red.), AE, Katowice.
- Senda J. [2000], *Trendy zachowań konsumenckich w rozwiniętych europejskich gospodarkach rynkowych*, „*Handel Wewnętrzny*” nr 2.
- Szulce H. [1994], *Poziom spożycia żywności w Polsce*, „*Handel Wewnętrzny*” nr 5-6.
- Upodobania kulinarne, nawyki żywieniowe i zachowania konsumenckie Polaków* [2005], Komunikat z Badań, CBOS, Warszawa.
- Włodarczyk-Śpiewak K. [2003], *Czynniki determinujące strukturę konsumpcji młodych gospodarstw domowych*, US, Szczecin.

Streszczenie

Struktura wydatków gospodarstw domowych kształtuje się w świetle ich hierarchicznej struktury potrzeb. Obie struktury – potrzeb i wydatków – powstają równocześnie pod wpływem warunków związanych bezpośrednio z gospodarstwem domowym, jak i funkcjonującego systemu społeczno-gospodarczego w danym kraju. Zmiany jakie zachodzą w rozwoju cywilizacyjnym wpływają nie tylko na zmiany w systemach produkcji, funkcjonowaniu gospodarek, ale także i na zmiany społeczne. Ludzie dostosowują swoje zakupy do oferowanej gamy produktów, a zmiany w ich strukturach wydatków były wywołane przez nowe produkty.

Dziś tempo i styl życia mają także istotny wpływ na nawyki żywieniowe, a tym samym upodobania kulinarne, przestrzeganie zdrowego stylu odżywiania, wprowadzanie nowych diet i nowych produktów żywnościowych. Bogata oferta podaźowa artykułów spożywczych sprzyja zaspokajaniu indywidualnych upodobań smakowych i potrzeb zdrowotnych. Czy jednak wszystkie gospodarstwa domowe mogą dokonywać „dobrych żywieniowo” wyborów? Czy zawsze te zakupy są możliwe do zrealizowania? Czy istnieją ograniczenia w zakupach żywności, a jeśli tak to jakie?

W Polsce zauważalne są różnice w wydatkach na żywność przy poszczególnych grupach społeczno-zawodowych gospodarstw domowych. W niniejszym artykule podjęto próbę wskazania nierówności w wydatkach na żywność w grupach społeczno-zawodowych gospodarstw domowych. Na podstawie analizy danych statystycznych, takich jak dochody, wydatki ogółem w gospodarstwach domowych, czy też wydatki przypadające na osobę można wnioskować o nierównościach w polskim społeczeństwie pod względem zakupów żywności. Jednak same dane statystyczne nie odzwierciedlają tak naprawdę istniejącego zjawiska dysproporcji. Ważną kwestią bowiem jest nie tylko ilość posiłków, ale też ich jakość.

Social Disparities in the Light of Expenditures on Food in Poland

Summary

The structure of expenditures in households is formed in the light of hierarchic structures of requirements. Structures – requirements and expenditures – they emerge influenced by conditions related with households – simultaneously directly, as well as by social-economic system of countries functioning. People fit their shopping activities for offered gamut of products, but changes were evoked in their structures of expenditures by new products.

Today, a style of life has an important influence on habits in buying and eating food. Rich offer of supply nutritive articles promotes alleviating of individual taste and sanitary (healthy) requirements. Differences are observable in Poland in expenditures on food at individual groups of households. This article describes inequality in expenditures on food in socially-professional groups of Polish households. It describes inequality in expenditures on food on base of statistic data analysis, such as incomes and expenditures.